

Na Czantorię można wyjechać

Data publikacji: 6.09.2024 14:00

Dziś ruszyła kolej linowa na Czantorię. Atrakcja była nieczynna od minionego piątku, kiedy doszło do awarii napędu. Strażacy ewakuowali z wyciągu kilkadziesiąt osób.



Foto: Kolej Linowa Czantoria

Monika Linert, prezes Kolei Linowej Czantoria poinformowała w mediach społecznościowych, że atrakcja jest w pełni gotowa, by służyć wszystkim odwiedzającym. - **Transportowy Dozór Techniczny właśnie zakończył odbiór. Na dowód tego, jedziemy z panem burmistrzem na dół** - powiedziała na opublikowanym filmiku. Prezes kolei towarzyszył na krzeselku Paweł Sztefek, burmistrz Ustronia.

30 sierpnia, po południu strażacy otrzymali informację, że w jednym z pomieszczeń kolejki pojawił się dym. Ogień ugasili pracownicy. Wstrzymano pracę wyciągu.

Na miejscu pracowało 17 zastępów strażackich. Wśród nich była specjalistyczna grupa ratownictwa wysokościowego z Komendy Miejskiej PSP w Jastrzębiu-Zdroju. Do akcji włączyli się również ratownicy Beskidzkiej Grupy GOPR.

Nikt z turystów nie odniósł obrażeń. Cała akcja przebiegła spokojnie, choć osoby uwięzione na kolejce przeżywały duży stres. Strażacy, tam gdzie było to możliwe, wykorzystywali drabiny, w innych przypadkach techniki alpinistyczne.

Kolej linowa na Czantorii ma długość 1640 m. Przewyższenie, jakie pokonuje, to 462 m. W ciągu godziny na czteroosobowych kanapach może przewieźć 1800 osób. Górna stacja znajduje się na wysokości 851 m n.p.m.

(ach)